

Sygnatura akt I C 2297/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 18 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Ługowska

Protokolant: Patrycja Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2022 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C. i R. C.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej we W.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) spółki akcyjnej we W. na rzecz powodów M. C. i R. C. jako wierzycieli solidarnych kwotę 1.197.979 (milion sto dziewięćdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć) złotych 37 (trzydzieści siedem) groszy z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 września 2021 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. ustala, że zawarta w dniu 3 czerwca 2008 r. pomiędzy powodami a (...) Bankiem spółką akcyjną we W. (poprzednikiem prawnym strony pozwanej) umowa kredytu nr (...) jest nieważna,

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów jako wierzycieli solidarnych kwotę 11.800 (jedenaście tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Sygnatura akt I C 2297/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 lipca 2022 r.

Powodowie M. C. i R. C. pozwem z 28 lipca 2021 r. wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od strony pozwanej (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W. kwoty 1.197.979,37 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu (28 lipca 2021 r.) oraz o ustalenie nieważności umowy kredytu zawartej przez strony 3 czerwca 2008 r. W uzasadnieniu podali, że strona pozwana udzieliła im kredytu denominowanego do kursu (...), przy czym, ich zdaniem, tak skonstruowana umowa pozostaje nieważna ze względu na sprzeczność z ustawą (wobec „wykreowania stosunku prawnego sprzecznego z naturą (właściwością) stosunku zobowiązaniowego”) – bo oznaczenie kwoty kredytu było „iluzoryczne”, naruszono zasady współżycia społecznego, w szczególności zasady równorzędności stron umowy, zasady lojalności kontraktowej i uczciwości, jak również z tej przyczyny, że zapłacili dotąd stronie powodowej więcej, niż uzyskali tytułem kredytu. Powodowie podnieśli, że miernik wartości świadczeń stron nie był obiektywny (kurs wymiany waluty ustalany jednostronnie i dowolnie przez stronę pozwaną) i nie został jednolicie oznaczony dla świadczeń obu stron (kurs kupna dla wypłaty kredytu i kurs sprzedaży dla jego spłaty), a

oni sami nie zostali poinformowani o ryzyku związanym ze zmiennością kursy waluty obcej. Co do nieoznaczenia kwoty kredytu w umowie wskazali, że ilość wypłacanych pieniędzy w złotych polskich miała być ustalana według kursu kupna (...) z dat kolejnych transz, co samo w sobie uniemożliwiało wskazanie w umowie kwoty kredytu. Równocześnie powodowie twierdzili, że z tych samych przyczyn postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki stron sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, „wskutek czego umowa pozostaje nieważna, jako niemożliwa do wykonania”; argumentowali przy tym za tezą, że postanowienia dotyczące oznaczenia wartości świadczeń przy pomocy kursu (...) nie wyrażają głównych świadczeń stron”, rozróżniając postanowienia umowy wprowadzające w ogóle mechanizm denominacji świadczeń kursem waluty obcej od postanowień określających sposób ustalania tego kursu. Uznając zaś te drugie postanowienia za niedozwolone powodowie wywodzili, iż w braku podstaw prawnych do zastąpienia mechanizmu ustalania kursu przewidzianego w umowie innym sposobem jego oznaczenia, nie jest możliwe dalsze obowiązywanie umowy. Końcowo powodowie wywodzili swój interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu wobec konieczności uchronienia się przed roszczeniami strony pozwanej oraz potrzeby wykreślenia wpisu hipoteki zabezpieczającej wykonanie przez powodów zobowiązań z umowy kredytu (k. 3-29).

Strona pozwana (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, iż realizacja roszczenia powodów będzie wręcz sprzeczna z celami przepisów wprowadzających szczególne instrumenty ochrony konsumentów, jako słabszych uczestników rynku, bowiem prowadzić będzie nie tyle do przywrócenia równowagi kontraktowej, co do uprzywilejowania powodów kosztem strony pozwanej – bo cel kredytowania (nabycie nieruchomości, budowa domu) zostanie przez nich osiągnięty w istocie za darmo, a strona pozwana pozostanie zobowiązana z tytułu zwrotu pozyskanej na rynku ilości franków szwajcarskich. Zaprzeczyła nadto, jakoby dowolnie kształtowała kurs (...), a poza tym zakwestionowała twierdzenia powodów o niedostatecznym poinformowaniu ich o ryzyku walutowym oraz inne twierdzenia o faktach oraz ocenach ich prawnego znaczenia, mających według nich stanowić o nieważności umowy lub bezskuteczności poszczególnych jej postanowień. Co do możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyeliminowaniu z niej klauzuli kursowej strona pozwana podniosła, że w takiej sytuacji w dalszym ciągu znana będzie, określona przecież w umowie, kwota kredytu, a poza tym unieważnienie umowy nie jest dozwoloną prawnie sankcją za umieszczenie w umowie postanowień naruszających interesy konsumentów; w ostateczności zaś strona pozwana podnosiła możliwość zastąpienia umownej klauzuli kursowej przepisem dyspozytywnym przewidującym określenia wartości świadczenia wyrażonej w walucie obcej według kursu średniego Narodowego Banku Polskiego z dnia wymagalności roszczenia. Z ostrożności zaś, na wypadek uznania przez Sąd umowy kredytu za nieważną, strona pozwana podniosła zarzut potrącenia z wierzytelnością powodów własnej wierzytelności o zwrot kapitału kredytu, a więc do kwoty 1.187.292,77 zł, a w ostateczności – zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej pozewem do chwili zwrotu przez powodów kapitału kredytu (k. 97-117).

Bezsporne w sprawie były następujące okoliczności:

Do 23 września 2011 r. strona pozwana działała pod (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą we W..

Powodowie przed zamknięciem rozprawy w niniejszej sprawie odebrali osobiście odpis odpowiedzi na pozew złożonej przez stronę pozwaną, obejmującej m.in. zarzut potrącenia i zatrzymania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 czerwca 2008 r. strony zawarły umowę; strona pozwana (wówczas działająca pod (...) Bank S.A.) zobowiązała się do udzielenia powodom kredytu w wysokości 491.956,51 CHF na okres 276 miesięcy (od 3 czerwca 2008 r. do 10 czerwca 2031 r.), a powodowie zobowiązali się do jego spłaty wraz z odsetkami i pozostałymi kosztami. Kredyt miał zostać przeznaczony na dokończenie przez powodów budowy domu jednorodzinnego w J., gmina B.. Kredyt miał zostać wypłacony w złotych polskich w transzach do łącznej wysokości 1.000.000 zł (równowartości 491.956,51 CHF według „kursu kupna dewiz z dnia 21.05.2008 r.”), po przeliczeniu kwoty kredytu według „kursu kupna dewiz, obowiązującego w Tabeli kursów walut w L. Banku w dniu uruchomienia każdej z kolejnych transz”. Oprocentowanie kredytu ustalone zostało jako zmienne, stanowiące sumę wartości LIBOR 3M i stałej marży banku w wysokości 0,80% (na dzień zawarcia umowy wynosiło 3,57% w stosunku rocznym); stopa oprocentowania miała się zmieniać

w cyklu kwartalnym, co wyjaśniono wskazując, iż tak zmienia się indeks LIBOR 3M, przyjmując wartość średniej arytmetycznej stawek z kolejnych notowań w okresie od 22 do 27 dnia włącznie trzeciego miesiąca poprzedniego kwartału kalendarzowego. Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy został oznaczony na kwotę 222.551,14 CHF (równowartość 477.483,47 zł), a (...) na 4,27% w skali roku, przy czym powodowie mieli ponieść dodatkowo koszt ustanowienia zabezpieczeń w wysokości 47.443,98 zł.

Kredyt miał zostać spłacony w 276 ratach miesięcznych malejących, kapitałowo-odsetkowych, płatnych do dziesiątego dnia miesiąca. W obowiązującym równocześnie strony „Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.” dla kredytów denominowanych rachunek techniczny służący do rozliczania operacji związanych z zadłużeniem prowadzony jest w walucie obcej, w jakiej został udzielony kredyt, a wpłaty i przelewy na rachunek techniczny są przeliczane na walutę rachunku po aktualnym kursie sprzedaży dewiz obowiązującym w banku w dniu zaksięgowania wpłaty lub przelewu na rachunek (§ 20 ust. 4). W regulaminie tym wskazano również, że w trakcie okresu kredytowania kredytobiorca może przewalutować kredyt dowolną ilość razy, w tym z waluty obcej na walutę krajową, według kursu sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu, zgodnie z kursem określonym w tabeli kursów walut (§ 32 ust. 1 i ust. 6).

Zabezpieczeniem kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 737.934,77 CHF ustanowiona za zgodą powodów na nieruchomości położonej w J., gmina B., dla której przez Sąd Rejonowy w Oświęcimiu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...) (w chwili zawarcia umowy nr (...)).

dowód:umowa z 3 czerwca 2008 r.k. 31-37

„Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych”k. 38-51

oświadczenie z 3 czerwca 2008 r. o ustanowieniu hipotekik. 150

zeznania świadka A. S.. 261

zeznania powoda R. C.. 321/2-322

Kredyt został wypłacony powodom w złotych polskich zgodnie z umową w transzach: 9 czerwca 2008 r. – 300.000 zł (na rachunku technicznym zapisano jako równowartość 146.677,75 CHF), 12 września 2008 r. – 200.000,01 zł (na rachunku technicznym zapisano jako równowartość 98.058,45 CHF), 23 lutego 2009 r. – 200.000,02 zł (na rachunku technicznym zapisano jako równowartość 65.453,60 CHF), 3 lipca 2009 r. – 150.000,02 zł (na rachunku technicznym zapisano jako równowartość 53.723,01 CHF) oraz 7 września 2009 r. – 337.292,71 zł (na rachunku technicznym zapisano jako równowartość 128.043,70 CHF). Zgodnie z postanowieniami „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.” powodom wypłacono także różnicę kursową (nadwyżkę ponad kwotę 1.000.000 zł ustaloną w dniu zawarcia umowy jako równowartość 491.956,51 CHF, w kwocie 187.292,77 zł.

dowód: zaświadczenie z 21 lipca 2021 r.k. 52

dyspozycja wypłaty transzyk. 153-154, 158-159,
163, 167, 170

akceptacje przelewów z rachunku kredytowego k. 155-156,
160-161, 164-165,
168-169, 171-172

„dziennik kasjera”k. 157, 162, 166, 173

Od dnia 1 stycznia 2007 r.w (...) Bank S.A. została wprowadzona do stosowania „procedura ZP 142/2006 – Z. informowania klientów o ryzyku dla kredytów mieszkaniowych wraz z informatorem: Informacja dla klientów L. Banku o ryzyku walutowymi i ryzyku stopy procentowej dla kredytów mieszkaniowych”. Procedura zobowiązywała

pracowników banku m. in. do udzielenia klientom informacji na temat ryzyka walutowego i ryzyka stopy procentowej w przypadku kredytów w walucie obcej oraz przedstawienia w pierwszej kolejności oferty kredytu w złotych polskich, w razie wyrażenia przez klienta zainteresowania ofertą kredytu w walucie obcej, jak również uzyskanie podpisów klienta pod oświadczeniami o dobrowolnej rezygnacji z kredytu w złotych polskich oraz o świadomości ryzyka walutowego i ryzyka stopy procentowej. Zgodnie z procedurą klienci mieli zostać także zapoznani z symulacją wysokości rat kredytu, w tym zakładającą wzrost kursu waluty obcej o wartość stanowiącą różnicę pomiędzy maksymalnym a minimalnym kursem waluty w okresie ostatnich dwunastu miesięcy. Klienci mieli także otrzymywać osobną broszurkę opisującą ryzyko walutowe i ryzyko stopy procentowej oraz symulacje wzrostu wysokości rat.

dowód: komunikat z 27 grudnia 2006 r.k. 118

procedura ZP 142/2006k. 119-123

Powodowie przed zawarciem umowy kredytu z 3 czerwca 2008 r. uzyskali od kredytodawcy informacje o ryzykach związanych z kredytem w walucie obcej, przewidziane w „procedurze ZP 142/2006”; podpisali także oświadczenie o świadomości ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej oraz o dobrowolnym wyborze kredytu w walucie obcej, pomimo przedstawienia przez pracownika banku oferty zawarcia umowy kredytu w złotych polskich. Również we wniosku o udzielenie kredytu z 30 kwietnia 2008 r. powodowie wprost wskazali, że wnoszą o udzielenie im kredytu w walucie obcej – (...), jednakże jako „kwotę kredytu” wskazali 1.000.000 zł. Strona pozwana przed zawarciem umowy kredytu dokonała pozytywnej oceny wniosku o udzielenie kredytu złożonego przez powodów i ustaliła, że łączny miesięczny dochód netto powodów to 44.180,18 zł, a maksymalna kwota udzielanego im kredytu nie może przekroczyć kwoty 1.967.441,41 zł, zaś maksymalna wysokość raty kredytu – 18.408,41 zł.

dowód: oświadczenie z 30 kwietnia 2008 r. k. 141

wniosek o udzielenie kredytu k. 143-145

ocena wniosku o kredyt mieszkaniowy k. 146-147

ocena zdolności kredytowej k. 148-149

zeznania powoda R. C.. 321/2-322

zeznania powódki M. C.. 322

Kurs kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego wskazywany w tabeli kursów obowiązującej w pozwanym banku był ustalany jednostronnie przez stronę pozwaną, z uwzględnieniem aktualnej sytuacji na rynku walut. Różnica między kursem kupna i sprzedaży, tzw. „spread” była ustalana zgodnie z decyzją zapadającą w ramach wewnętrznego funkcjonowania strony pozwanej. Tabele kursu i sprzedaży walut obowiązujące w pozwanym banku były publikowane na jego stronie internetowej w każdy dzień roboczy o godz. 9.00. W celu udzielenia kredytu w walucie (...), strona pozwana nabywała wskazaną walutę na rynku międzybankowym.

dowód: zeznania świadka P. M.. 267-269

zeznania świadka M. S.. 274-276

Do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie powodowie w wykonaniu zobowiązań z umowy kredytu z 3 czerwca 2008 r. świadczyli na rzecz strony pozwanej łącznie 1.197.979,37 zł, pomniejszając kapitał pozostały do spłaty do 221.977,46 CHF (955.235,60 zł według kursu z 21 lipca 2021 r.).

dowód: zaświadczenie z 21 lipca 2021 r.k.53-56

Pismem z dnia 23 września 2021 r., stanowiącym odpowiedź na pozew w niniejszej sprawie, strona pozwana oświadczyła wobec powodów, że „podnosi w formie ewentualnej” na wypadek gdyby Sąd uznał, że umowa kredytu

zawarta przez strony jest nieważna zarzut potrącenia kwoty 1.187,292,77 zł (stanowiącej kwotę wypłaconą powodom w ramach uruchomienia kredytu) z wierzytelnością powodów wobec strony pozwanej na kwotę 1.197.979,37 zł, dochodzoną pozwem.

dowód: odpowiedź na pozewk. 97-117

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty prywatne, których moc dowodowa nie była kwestionowana, nie budziła także wątpliwości Sądu. Ustaleniu stanu faktycznego służyły także zeznania świadków: A. S., P. M., M. S. oraz zeznania powodów. Zeznania świadków były wiarygodne i rzetelne, jednak nie dotyczyły zasadniczo okoliczności, których ustalenie było istotne dla oceny zasadności powództwa wywiedzionego przez powodów. Nadto świadkowie nie uczestniczyli w procesie zawierania umowy przez powodów, a ich zeznania dotyczyły ogólnych okoliczności odnoszących się do sposobu funkcjonowania pozwanego banku. Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów co do braku możliwości zaciągnięcia przez nich kredytu w złotych polskich z uwagi na „brak zdolności kredytowej”. Skoro bowiem strona pozwana (jak wynika z oceny zdolności kredytowej i oceny wniosku kredytowego) była gotowa udzielić powodom kredytu na kwotę prawie dwukrotnie wyższą niż wnioskowana, to z pewnością wysoko oceniała także zdolność kredytową powodów i udzieliłaby im kredytu także w złotych polskich, jeżeli taką wolę wyraziliby powodowie. Być może byłby to kredyt o mniej preferencyjnych warunkach (na chwilę zawarcia umowy), niemniej jednak zostałby powodom udzielony. Zeznania powodów nie były także wiarygodne co do braku poinformowania ich przez pracownika strony pozwanej o ryzyku walutowym i związanych z tym konsekwencjach – powodowie nie zaprzeczyli bowiem, iż podpisali „oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego...” z dnia 30 kwietnia 2008 r. (k. 141) – a więc ponad miesiąc przed zawarciem umowy. Powodowie wprost oświadczyli tam, że są świadomi iż kurs waluty kredytu spowoduje wzrost jego kwoty. Obecne zeznania powodów iż gdyby na etapie podpisania umowy wyjaśniono im, że kurs franka może wzrosnąć do 4,5 lub więcej, to nie zdecydowalibyśmy się na podpisanie umowy są więc – o ile być może zgodne z prawdą – to jednak pomijają fakt, że powodowie o ryzyku kursowym w sposób jednoznaczny zostali poinformowani, jednak nie dopuszczali być może myśli, że kurs franka szwajcarskiego może wzrosnąć z poziomu około 2 zł (na dzień zawarcia umowy) do poziomu przekraczającego 4,50 zł (obecnie). Powodowie w swych zeznaniach nie wskazywali także, aby brak wyjaśnienia im umowy polegał na tym, że mimo wyrażenia takiej chęci przez powodów, pracownik strony pozwanej odmówił im wyjaśnień, czy też po prostu powodowie nie widzieli potrzeby bliższego wyjaśniania im treści umowy.

Sąd pominął na zasadzie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów zgłoszony na fakt wysokości zadłużenia powodów na dzień 15 maja 2022 r. Ustalenie wskazanej okoliczności nie było bowiem przedmiotem niniejszego postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, że Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej sprawy C-520/21, w której złożono wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym odnośnie kwestii możliwości żądania przez strony nieważnej umowy prócz nienależnych świadczeń także innych należności – w tym wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia. Wobec sformułowanych przez strony niniejszego postępowania roszczeń oraz ich wysokości, wniosek o zawieszenie postępowania nie był uzasadniony, gdyż w żadnym wypadku rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie zależało od orzeczenia, które zapadnie w sprawie C-520/21.

Powództwo było uzasadnione.

I. Interes prawny powodów w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego

W pierwszej kolejności rozważyć należało roszczenie o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy o kredyt. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje, gdy samo uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę w tym znaczeniu, że zakończy spór istniejący lub zapobiegnie powstaniu

takiego sporu w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05). Strona posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy istnieje niepewność stanu prawnego, w szczególności gdy strona przeciwna kwestionuje jej prawo, a nie ma innych instrumentów takich jak powództwo o świadczenie lub ukształtowanie, które mogłyby zabezpieczyć chroniony prawem interes tej strony.

Po stronie powodów istniał interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu zawartej w 2008 roku. Jedynie bowiem wyrok ustalający mógł trwale i ostatecznie usunąć w takim przypadku stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami. Sporna umowa, która łączyła strony, była jeszcze w trakcie wykonywania, nie mogło zatem budzić wątpliwości, że o istnieniu bądź nieistnieniu wszystkich przyszłych obowiązków umownych nie można było przesądzić tylko na drodze powództwa o zapłatę. Odmienną ocenę ważności i związania umową stron, zwłaszcza na przyszłość, ale także odnośnie związania powodów szeregiem innych niż obowiązek spłaty kredytu obowiązków nie dało się definitywnie i wiążąco rozstrzygnąć za pomocą innego środka prawnego niż powództwo o ustalenie, co przemawiało za przychyleniem się do stanowiska powoda, że miał on interes prawny w domaganiu się ustalenia.

Mając na uwadze, że powodowie posiadali interes prawny w ustaleniu nieistnienia umowy, należało przejść do analizy ważności spornego kontraktu.

II. *Ważność umowy i jej rzeczywisty charakter.*

Jak już wyżej wskazano, powodowie domagali się zasądzenia od strony pozwanej kwoty wskazanej w pozwie wskazując na nieważność umowy zawartej między stronami 3 czerwca 2008 r. Wskazywana przez nich podstawa nieważności umowy wynikać ma przede wszystkim z zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych, a konkretnie z uprawnienia banku do jednostronnego kształtowania kursów, według których następowało przeliczanie kwot kredytu do wypłaty. Rozważyć zatem należało jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (art. 69 ust. 2). Umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Jest też umową konsensualną, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem umowy musi być jednak określona kwota pieniężna. Muszą być też w niej określone zasady jej spłaty.

W dacie zawierania umowy przez strony przepisy prawa bankowego nie przewidywały literalnie możliwości udzielania kredytów denominowanych lub indeksowanych. Dopiero od 26 sierpnia 2011 r. wprowadzono do prawa bankowego zapis, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto do art. 69 prawa bankowego wprowadzono przepis, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo - odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady

otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Brak natomiast jest ustawowej definicji kredytu indeksowanego czy denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odniesiona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Po ustaleniu salda kredytu w tejże walucie obcej umowa może przewidywać uruchomienie kredytu w walucie polskiej, po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu. W przypadku kredytu denominowanego lub indeksowanego (nominowanego) do waluty obcej kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo - odsetkowych w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie, do której kredyt denominowano lub indeksowano, według kursu wymiany waluty z dnia płatności raty. W wykonaniu umowy o taki kredyt wszelkie operacje z walutą wykonywane są w celach księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi.

Do faktycznego pojawienia się waluty obcej w relacji pomiędzy kredytobiorcą i bankiem może dojść dopiero w przypadku uzgodnienia przez strony, że kredytobiorca będzie spłacał kredyt w walucie, do której został on waloryzowany. Nie zmienia to jednak charakteru kredytu.

Zawarte w łączącej strony umowie o kredytu postanowienia umowne dotyczące dokonywania przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na walutę obcą (franka szwajcarskiego) należy zakwalifikować jako element klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c. W konsekwencji tego, zaciągnięty przez powodów kredyt jest kredytem w złotych polskich, nie zaś kredytem walutowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2018 r., IV CSK 200/18). Kredyt walutowy, to kredyt udzielony w innej niż złoty polski walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie kredyt zgodnie z umową musiał być wypłacony w złotych polskich, choć był wyrażony we frankach szwajcarskich. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie chcieli uzyskać kredyt w złotych polskich. Na kredyt denominowany zgodzili się najpewniej tylko dlatego, że miał niższe oprocentowanie, a przez to niższą ratę.

Z uwagi na zastosowanie w umowie zabiegów denominacyjnych, nie doszło do precyzyjnego, jednoznacznego określenia kwoty kredytu. W § 1 ust. 1 umowy wskazano bowiem, że kredyt udzielany jest w kwocie 491.956,51 CHF. Dalej zaś (§ 4 ust. 1 umowy) postanowiono, że zostanie on wypłacony w transzach zgodnie z harmonogramem do równowartości 1.000.000 zł – co miało stanowić kwotę 491.956,51 CHF przeliczoną według kursu kupna dewiz z dnia 21 maja 2008 r. W ust. 3 powołanego paragrafu umowy wskazano z kolei, że kredyt zostanie wypłacony w złotych polskich po przeliczeniu kwoty określonej w § 1 według kursu kupna dewiz obowiązującego w „tabeli kursów walut w L. Banku” w dniu uruchomienia każdej z kolejnych transz. Doprowadziło to więc, do takiej sytuacji, że powodowie nie wiedzieli w dniu zawarcia umowy, jaką ostatecznie kwotę kredytu otrzymają w przeliczeniu na walutę polską. Co więcej, kwota ostatecznie wypłaconego kredytu nie mogła być również znana stronie pozwanej w dniu zawarcia umowy. Zatem przedmiotowa umowa nie określała kwoty środków pieniężnych, którą pozwany bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodom, co prowadzi do stwierdzenia, że jest przez to nieważna w oparciu o treść art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego.

Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy, a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem

wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych.

W praktyce więc kredytobiorca nie miał realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i według jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty.

Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353¹ k.c. Zgodnie z powyższym przepisem, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zatem nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego. W sytuacji, gdy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno ono być oparte na obiektywnej podstawie, nie zaś pozostawione do swobodnego uznania strony. W przeciwnym wypadku zobowiązanie należałoby z reguły uznać za nieważne.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że pozwany bank zawarł we wzorcach umowy uregulowania prowadzące także do stwierdzenia nieważności umowy stosownie do treści art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Dowolnie bowiem ustalał kurs waluty, od którego zależała wysokość każdej raty kredytu, która wynikała z przemnożenia pewnej sumy wyrażonej we frankach szwajcarskich przez ustalony kurs waluty wskazany w tabeli. Ponadto należy stwierdzić, że umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez pozwanego banku kursów w tabeli kursów w nim obowiązujących. Nie przewidywała żadnych kryteriów, według których miałyby być ustalony kurs waluty wskazany w tabeli. Nie przewidywała żadnych kryteriów, według których miałyby być ustalony kurs z tabeli, ani instrumentów, które mogłyby służyć kredytobiorcom do wpłynięcia na wysokość tego kursu. Obowiązujące regulacje prawne nie zakazywały pozwanemu bankowi zamieszczania w stworzonych przez siebie tabelach kursów takich wartości, jakie uzna za stosowane. Nie ma znaczenia dla negatywnej oceny takiego kształtu umowy to, w jaki sposób pozwany bank w praktyce dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. O nieważności czynności prawnej decyduje jej treść lub cel. Przesądza to o tym, że oceniając ważność czynności prawnej decyduje jej treść lub cel. Przesądza to o tym, że oceniając ważność czynności prawnej nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania. W konsekwencji nie ma znaczenia, czy kurs zastosowany przez stronę pozwaną przy wyliczeniu kwoty kredytu do wypłaty i kursy użyte przy wyliczaniu kolejnych rat kredytu były, bądź są kursami rynkowymi, gdyż o ważności umowy orzeka się oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania. Dodać też należy, że świadomość stron odnośnie treści zapisów umownych nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności bądź niezgodności z prawem. Nieważna umowa nie staje się ważna poprzez świadomość stron co do treści zapisów powodujących nieważność. Bez znaczenia pozostaje czy strony rozumiały mechanizm denominacji. Gdyby sama świadomość stron co do postanowień umowy sprzecznych z ustawą czyniła je ważnymi, byłby to prosty sposób na obejście przepisów bezwzględnie obowiązujących.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że brak określenia wysokości świadczenia obu stron umowy o kredyt przesądza o sprzeczności treści umowy z treścią art. 353¹ k.c. i art. 69 ustawy – Prawo bankowe.

W tym miejscu należy jeszcze raz podkreślić, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego. Kredyt, o czym była już mowa, należy zakwalifikować jako kredyt złotowy, a zatem umowa powinna określać, jaką kwotę udzielonego kredytu, wskazaną w złotych polskich, denominowano do waluty obcej. Takich ustaleń strony nie poczyniły. Strony nie określiły zatem podstawowego obowiązku kredytodawcy, gdyż nie oznaczyły kwoty udzielonego kredytu, poprzestając jedynie na wskazaniu wysokości odpowiednika tej kwoty w walucie obcej.

Zgodnie z art. 58 § 1 -3 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Należy uznać, że bez omówionych wyżej postanowień dotyczących możliwości kształtowania przez pozwanego bank, wedle jego woli, w trakcie wykonywania umowy, zarówno wysokości świadczenia własnego (kwoty kredytu), jak i powodów, bez klauzuli denominacyjnej, której zakres nie został w żaden sposób ograniczony, sporna umowa kredytu nie zostałaby przez strony zawarta. W konsekwencji zachodzi konieczność uznania za nieważną całość umowy. W tym miejscu należy dodać, że wieloletnie wykonywanie przez strony przedmiotowej umowy nie stoi na przeszkodzie badaniu jej ważności i ustaleniu, że jest ona nieważna. Ponadto wprowadzenie w życie w 2011 r. tzw. ustawy antyspreadowej nie skutkowało sanowaniem wadliwości umów o kredyt indeksowany lub denominowany zawartych wcześniej, ani później z naruszeniem konieczności określenia w umowie świadczeń obu stron. Wprowadzony do ustawy – Prawo bankowe pkt 4a art. 69 ust. 2 nie ustala konkretnych zasad określania sposobu i terminów ustalania kursu wymiany walut, tylko nakazuje je wprowadzić. Samo zaistnienie w porządku prawnym tego przepisu, pomimo jego imperatywnego charakteru, nie zmieniło treści umów zawartych przed jego wejściem w życie, jak i po tej dacie. Dopiero wykonanie ustawowego nakazu i określenie w umowie precyzyjnych zasad przeliczania mogłoby doprowadzić do zmiany oceny wadliwości określonych postanowień, ale tylko w sytuacji, gdyby znalazły się w ważnie zawartej umowie.

Podobnie należy ocenić regulację art. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, w myśl której, w przypadku kredytów zaciągniętych przez kredytobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej. Podkreślić trzeba, że ustawowe zobowiązanie do dostosowania jednego z postanowień umowy o kredyt denominowany do wymogów prawa, może dotyczyć tylko umów ważnie zawartych, w których znalazły się niedozwolone postanowienia, z mocy wspomnianych przepisów wymagające uzupełnienia. Sytuacja taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie, gdyż przedmiotowa umowa kredytu z przyczyn omówionych wyżej była w całości nieważna od chwili jej zawarcia, zatem omawiany przepis nie mógł mieć do niej zastosowania.

III. *Zarzut występowania w umowie klauzul niedozwolonych i ich wpływ na dalszy byt prawny umowy.*

Zupełnie inną kwestią jest to, czy w związku z konsumenckim charakterem umowy zachodzi bezskuteczność postanowień umownych na zasadzie art. 385¹ § 1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r. w sprawie sygn. C-260/18 na tle wykładni Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.E L z dnia 21 kwietnia 1993 r.), należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.).

Zgodnie z treścią umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) była przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – do wypłaty danej transzy kredytu w złotych polskich zastosowanie miał „kurs kupna” - § 4 ust. 1, 3 umowy. Z kolei do wyliczenia wartości każdorazowej raty kredytu zastosowanie znajdował „kurs sprzedaży” - § 20 ust. 4 „Regulaminu udzielenia kredytów i pożyczek hipotecznych”.

Bank miał zatem jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty denominacyjnej zarówno w przypadku kursu kupna, jak i kursu sprzedaży. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Z pewnością powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej mu odpowiadał, uzgodnić (jednakże bez pewności, że właśnie tę kwotę otrzymają) kwotę kredytu w walucie polskiej, czy marżę i wysokość prowizji, natomiast nie mieli możliwości uzgadniania z bankiem wszystkich pozostałych postanowień. Postanowienia umowy, podobnie jak postanowienia ogólnych warunków zawarte w Regulaminie nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. W niniejszej sprawie nie ma dowodów wskazujących na możliwość negocjowania warunków umowy w tym zakresie. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co inne proponowane klientom przez banki umowy, w innych sprawach które zawisły przez tut. Sądem. Nie była zaś ograniczona swoboda strony pozwanej w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży dewiz, zaś niewątpliwie był on kształtowany nie tylko na podstawie obiektywnych czynników, ale również z zastrzeżeniem marży banku, która była ustalana jednostronnie przez stronę pozwaną, na podstawie decyzji podmiotu niezależnego od kredytobiorców i bez bliżej określonych (znanych powodom) zasad. (...) jest też wiedza o tym, że w tym zakresie klienci nie mogli negocjować warunków umowy.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Na te pytania należy udzielić pozytywnych odpowiedzi. Zauważyć należy, iż w umowie nie wskazano, w jaki konkretnie sposób tabela kursu kupna dla kredytów hipotecznych zaciągniętych w pozwanym banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez bank jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursu przyjmowanego do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron w tym zakresie. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości mieli powodowie w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było zatem prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowa była wykonywana, czy też w jaki sposób bank ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalanie, jaki byłby kurs rynkowy, w jaki sposób bank pozyskiwał środki na udzielenie kredytu, w jaki sposób je księgował i jak funkcjonował oraz funkcjonuje na rynku, a nadto jaka byłaby sytuacja, gdyby powodowie zaciągnęli inny rodzaj kredytu. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob.: uchwała SN 7 sędziów z

dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma też znaczenia wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy umożliwiały bankowi arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania powodów.

Mając na uwadze powyższe, wskazać należy, że postanowienia przedmiotowej umowy miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co dotyczy w szczególności § 4 ust. 1, 3 umowy i § 20 ust. 4 „Regulaminu udzielenia kredytów i pożyczek hipotecznych”, stanowiącego integralną część umowy, a więc zapisów dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej.

Wylimitowanie niedozwolonych postanowień i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących denominacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę (...), a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinien je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią w/w dyrektywy dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r.:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą denominacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wylimitowaniem z umowy już od daty jej

zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu. Zachodzi więc potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta.

IV. Zarzut uznania umowy za nieważną. Żądanie zapłaty.

Odnosząc się do skutków uznania powyżej opisanych klauzul za abuzywne, stwierdzić należy, że zgodnie z art. 385¹ § 2. k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Również stosownie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020 r. (III CZP 97/19) żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta (art. 385¹ k.c.) nie jest tożsame ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 58 k.c.). Umowa, do której wprowadzone zostały niedozwolone klauzule, powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek innej zmiany niż wynikająca z usunięcia z niej nieuczciwych klauzul, jeżeli takie dalsze jej obowiązywanie jest możliwe zgodnie z zasadami prawa krajowego, co sąd krajowy zobowiązany jest ocenić.

W konsekwencji, po ustaleniu abuzywnego charakteru spornych postanowień, należy zastanowić się, w jaki sposób ich usunięcie wpływa na dalszy los całej umowy. Należało odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. W przedmiotowej sprawie powodowie zarzucali nieważność umowy, co w świetle wskazanego wyżej stanowiska (...) oraz ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wyklucza powyższe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 lipca 2020r., sygn. akt I ACa 99/19, LEX nr 3054130). Przypomnieć w tym miejscu wypada, że w dacie zawarcia umowy, tj. w 2008 roku nie istniały przepisy umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przepisami dyspozytywnymi.

Na marginesie wskazać należy, że jeżeli przyjęlibyśmy, że eliminujemy z umowy wyłącznie postanowienie dotyczące przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu, de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy) to mielibyśmy do czynienia z sytuacją, kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania powodów. Doszłoby do sytuacji, w której wypłacana kwota w złotych z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania wyrażanymi w (...) a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie będzie mógł być zastosowanym, a tym samym nie zostanie określona wysokość świadczenia. Treść umowy nie dawała przy tym podstaw do jej wykonania poprzez wypłatę i spłatę (...).

Odnosnie koncepcji dotyczących wyeliminowania całej waloryzacji, podnieść należy, że pomija się to, że umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana jak i indeksowana (nominowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w (...). Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku, w tym odsetki odnoszą się do kwoty zobowiązania w (...). Intencją stron było, aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w (...) w tym zakresie nie ma żadnych wątpliwości. W czasie, gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w (...), a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że kwota zobowiązania wyrażona miała być w (...). Stąd uzasadniony jest wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarłyby umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR.

Konkludując powyższe stwierdzić należy, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziłyby do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby to sprzeczne z istotą i naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

V. Teoria salda vs. teoria dwóch kondykcji.

Skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Odnośnie kwestii dokonania rozliczeń związanych z nieważnością umowy kredytu, wskazać należy, iż w orzecznictwie wykształciły się dwie teorie dotyczące rozliczenia nieważnej umowy kredytowej indeksowanej do franka szwajcarskiego tj. teoria salda i teoria dwóch kondykcji. Zgodnie z teorią salda kredytobiorca w związku z nieważnością umowy może wytoczyć powództwo przeciwko bankowi o zwrot dokonanych świadczeń tylko do wysokości różnicy między sumą wpłat na rzecz banku, a kapitałem kredytu wypłaconym w złotych. Oznacza to, że obowiązek zwrotu obciąża tylko jedną stronę, tę która uzyskała większą korzyść, a zwrot obejmuje tylko nadwyżkę wartości.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 sierpnia 2019 r. (sygn. akt XXV 2496/17) „skutkiem stwierdzenia nieważności całej umowy (bez względu na ostatecznie przyjętą podstawę prawną) jest konieczność przyjęcia, że spełnione przez powoda świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. Powyższe nie oznacza jednak, że świadczenia powoda spełniane w złotych polskich było nienależne. O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji, gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem powód spełniał świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej od niego otrzymał. Nie może budzić wątpliwości, że świadczenie powoda powinno zostać uznane za zwrot wcześniej otrzymanych środków. Jedynie tak mogło być obiektywnie odbierane przez stronę pozwaną. Trzeba też zwrócić uwagę, że w przypadku konieczności spełnienia świadczenia na podstawie umowy kredytu i zwrotu świadczenia otrzymanego na podstawie nieważnej umowy kredytu istnieje tożsamość celu świadczenia, tj. zwrotu przez kredytobiorcę środków otrzymanych uprzednio od banku. W tej sytuacji nawet wobec uznania umowy za nieważną, istnieje więc stosunek prawny, który stanowi podstawę tak dokonanych przesunięć majątkowych. Są to właśnie powołane przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a częściowo - regulujące zwrot nienależnego świadczenia. Podkreślić należy, że mający w nich źródło stosunek prawny powstaje z momentem zaistnienia określonych w przepisie przesłanek. (...) Stąd też świadczenia pieniężne w walucie polskiej ze strony kredytobiorcy na rzecz banku mają swoją podstawę prawną i nie stanowią nienależnego świadczenia do momentu, w którym nie przekroczyły swoją wysokością kwot, które kredytobiorca wykorzystał jako udostępnionych w ramach wykonania nieważnej umowy kredytu. W dacie zamknięcia rozprawy do takiej sytuacji nie doszło, co uzasadnia oddalenie powództwa w części obejmującej żądanie zapłaty” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2019r. (sygn. akt I ACa 697/18), wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 23 września 2019r. (sygn. akt XXV 13/18)).

Natomiast co do drugiej (przeważającej) teorii w polskim orzecznictwie, tj. teorii dwóch kondykcji wskazać należy, iż stanowi prawidłowy sposób, w który sąd może rozstrzygnąć o roszczeniu „frankowicza”. W wypadku stwierdzenia nieważności („unieważnienia”) umowy o kredyt frankowy roszczenia kredytobiorcy (pokrzywdzonego konsumenta) oraz banku należy traktować oddzielnie, co oznacza, że kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu spełnionych świadczeń, nawet jeśli nie spłacił kredytu. Nie jest ważne, ile kapitału kredytobiorca pożyczył od banku, ale ile mu oddał. Z kolei bank może żądać zwrotu kwoty udzielonego kredytu. Wzajemne świadczenia kredytobiorcy oraz banku nie są automatycznie potrącane. Oznacza to, że każda ze stron musi wykazać się aktywnością. Jeśli kredytobiorca (pokrzywdzony konsument) pozwie bank, to pozwany bank, chcąc odzyskać kwotę udzielonego kredytu frankowego, będzie musiał wytoczyć powództwo wzajemne, podnieść zarzut potrącenia lub ewentualnie zarzut zatrzymania. Zarzut zatrzymania może być skutecznie podniesiony pod warunkiem, że umowę o kredyt frankowy potraktuje się jako umowę wzajemną (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021r. (III CZP 11/20), uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. (sygn. akt III CZP 6/21), wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 18 grudnia

2020r. (sygn. akt V ACa 447/20), wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020r. (sygn. akt I ACa 265/20), wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 sierpnia 2020r. (VI ACa 345/19)).

Wskazać także należy, iż jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. „Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Roszczenie powodów w zakresie żądanej kwoty 1.197.979,37 zł należało uwzględnić. Powyższa kwota (jako suma uiszczonych przez powodów kwot na poczet spłaty kredytu) nie była kwestionowana przez stronę pozwaną i ma potwierdzenie zestawieniu wpłat. Do rozstrzygnięcia pozostawał jednak podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia i zatrzymania.

VI. Skutki braku pouczenia powodów o ryzyku kursowym.

Powodowie powoływali się także na sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego, ze względu na niedopełnienie oczekiwanego od banku poziomu obowiązków informacyjnych względem kredytobiorcy.

W kontekście oceny danego stosunku prawnego pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje, to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. Czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny klient, obiektywnie rzecz ujmując winien zdawać sobie sprawę z ryzyka jakie może nieść umowa o określonej treści. Klauzula zasad współżycia społecznego w stosunkach kontraktowych nie ma nieograniczonych granic. Kontrahent, który zdawał sobie sprawę z ryzyka kontraktowego (albo powinien zdawać sobie z niego sprawę przy zachowaniu staranności wymaganej od człowieka należycie dbającego o swoje interesy), a mimo to podjął decyzję o zawarciu umowy o określonej treści, nie może powoływać się w związku z realizacją niekorzystnego scenariusza, na nieważność kontraktu ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego. Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest ponoszenie odpowiedzialności za podejmowane zobowiązania. Omawiana klauzula generalna, nie może sprowadzać się do bezwiednego narzędzia uwalniającego jedną ze stron kontraktu od podjętego ryzyka kontraktowego o którego wystąpieniu klient miał wiedzę i które akceptował w momencie zawierania umowy.

Niewątpliwie bank w odczuciu społecznym jest instytucją zaufania publicznego w związku z czym ciężą na nim dodatkowe obowiązki informacyjne. Nawet jednak w takim przypadku, nie zwalnia to klienta z obowiązku podejmowania przemyślanych decyzji, zwłaszcza gdy w rachubę wchodzi wysokie kwoty zobowiązania, których spłata rozłożona jest na kilkadziesiąt lat. W ocenie Sądu w realiach niniejszego postępowania, powodowie jako kredytobiorcy powinni byli liczyć się z ryzykiem walutowym.

Zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Jak słusznie skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z 24 maja 2012 r. (II CSK 429/11) „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu”. Wzrost lub spadek kursu waluty obcej, nie jest okolicznością niezwykłą czy też wyjątkową. To, że powodowie prawdopodobnie liczyli na to, iż kurs (...) nie wzrośnie powyżej określonego poziomu, nie może wpisywać się w zasadność omawianego zarzutu. Ponadto powodowie własnoręcznie podpisali oświadczenie, z którego wynika, że mieli pełną świadomość istniejącego ryzyka kursowego.

VII. Zarzut potrącenia i zatrzymania.

Zgłoszony przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzut potrącenia sąd uznał za nieskuteczny. Zgodnie z art. 498 § k.c. jedną z przesłanek potrącenia jest wymagalność obu wierzytelności i możliwość ich dochodzenia

przed sądem lub przed innym organem państwowym. W momencie składania przez stronę pozwaną oświadczenia o potrąceniu przedstawiona do potrącenia wierzytelność nie była zaś wymagalna. Wymagalność zobowiązania o charakterze bezterminowym uzależniona jest - zgodnie z art. 455 k.c. - od wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania. Przy czym termin spełnienia świadczenia określony został jako niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Nawet przy niezwykle liberalnym podejściu do wykładni pojęcia „niezwłocznie” nie sposób uznać, aby świadczenie miało być spełnione w momencie dojścia wezwania do wiadomości dłużnika. Tymczasem zobowiązanie staje się wymagalne z chwilą upływu terminu spełnienia świadczenia. Dopiero wówczas wierzyciel uzyskuje możliwość żądania od dłużnika spełnienia świadczenia, a dłużnik może i powinien to żądanie zaspokoić. Z tego względu nie jest możliwe połączenie w jednym oświadczeniu wierzyciela postawienia zobowiązania w stan wymagalności poprzez wezwanie do jego spełnienia i dokonanie jego potrącenia, gdyż w chwili składania oświadczenia o potrąceniu nie nadejdzie jeszcze termin spełnienia świadczenia, a więc wierzytelność nie będzie wymagalna. Co więcej, z treści odpowiedzi na pozew – który to dokument miał być w ocenie strony pozwanej oświadczeniem o potrąceniu, nie sposób wywieść wezwania powodów do zapłaty zgłaszanej do potrącenia kwoty.

W zakresie podniesionego także ewentualnie zarzutu zatrzymania w ocenie Sądu również nie zasługiwał na uwzględnienie albowiem odnosi się wyłącznie do zobowiązań wzajemnych (art. 496 i art. 497 k.c.). W myśl art. 487 § 2 k.c. umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Aby ocenić czy powyższe odnosi się do umowy kredytu (w tym kredytu indeksowanego do waluty (...)) odwołać się należy do definicji umowy kredytu, w której wskazuje się, że jest ona umową dwustronnie zobowiązującą. Z jednej strony, to bank zobowiązany jest do udzielenia kredytu, a potem uprawniony jest do uzyskania spłaty. Z drugiej, kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty kredytu, a potem obciąża go obowiązkiem zwrotu. Kredytobiorca ma jeszcze także dodatkowe obowiązki. Nie może korzystać z sumy kredytu w inny sposób niż oznaczony umową. Zobowiązany jest do zwrotu sumy kredytu (spłaty kredytu) wraz z odsetkami i prowizją w terminach określonych w umowie kredytowej. Szczegółowe prawa i obowiązki stron określa umowa (np. obowiązek kredytobiorcy umożliwienia pracownikom banku dokonywania kontroli, dostarczania bankowi określonych dokumentów, ustanowienie zabezpieczenia spłaty kredytu itp.). Sposób określenia praw i obowiązków stron stosunku umownego jakim jest umowa kredytu w ocenie Sądu budzi wątpliwości, co do możliwości uznania go za zobowiązanie wzajemne w świetle regulacji art. 487 § 2 k.c. Faktem jest co prawda, iż kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kwoty udzielonego kredytu niemniej jednak wraz z odsetkami i prowizjami przez co jednak zwracana kwota nie staje się ekwiwalentem zobowiązania spełnionego przez bank.

Uznając zatem za nieskuteczny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia i zatrzymania, zasądzono na rzecz powodów żadaną w pozwie kwotę 1.197.979,37 zł. Mając na uwadze, że strona pozwana nie była wcześniej wzywana przez powodów do wykonania zobowiązania, odsetki należne są powodom począwszy od dnia następującego po dniu, gdy strona pozwana mogła zapoznać się z treścią żądania pozwu – a więc dnia, w którym doręczono stronie pozwanej odpis pozwu w niniejszej sprawie – 10 września 2021 r. W pozostałym zakresie żądania odsetek powództwo oddalono.

VIII. Koszty postępowania.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie IV wyroku zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2018r. poz. 265 t.j.). Na zasądzoną kwotę 11.800 zł złożyły się: 1.000 zł opłaty od pozwu, 10.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.